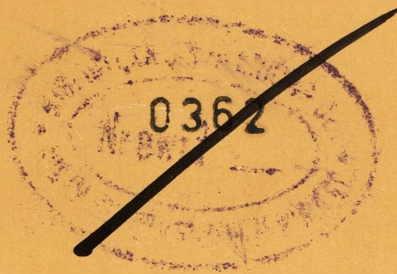


**AKADEMIA
SZTABU GENERALNEGO**
IM. GENERAŁA BRONI
KAROLA ŚWIERCZEWSKIEGO

39

945
JAWNE
Egz. Nr 2

WYBRANE PROBLEMY
ZASTOSOWANIA BOJOWEGO
LOTNICTWA



040387



BIBLIOTEKA NAUKOWA ASG WP
Archiwum Biura Zbiorów Specjalnych

WARSZAWA, STYCZEŃ 1977

40387

89



AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO

IM. GENERAŁA BRONI
KAROLA ŚWIERCZEWSKIEGO

945

JAWNE

~~XXXXXXXXXX~~

~~XXXXXXXXXX~~

Egz. Nr 2

WYBRANE PROBLEMY
ZASTOSOWANIA BOJOWEGO
LOTNICTWA

~~0362~~

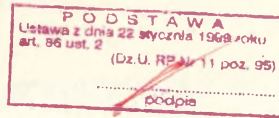
~~040387~~

WARSZAWA, STYCZEŃ 1977

BIBLIOTEKA NAUKOWA ASG WP
Archiwum Biura Zbiorów Specjalnych

~~40387~~

AKADEMIA
SZTABU GENERALNEGO WP
IM. GENERALA BRONI
KAROLA ŚWIERCZEWSKIEGO



JAWNE

~~TAJNE~~

Egz. Nr 2

*Przele. do wstępu sur
pt 12657p*

Plk doc. dr Jerzy MACHURA

WYBRANE PROBLEMY
ZASTOSOWANIA BOJOWEGO
LOTNICTWA



BIBLIOTEKA NAUKOWA ASG WP
Archiwum Biuletynu Zbiorów Specjalnych

Nr wid.

40387

WARSZAWA, STYCZEŃ 1977

"Wybrane problemy zastosowania bojowego lotnictwa"

Obywatelu Generale!

Obywatele Oficerowie!

Na wstępie pozwolę sobie przedstawić w formie wprowadzenia do tematu kilka ogólnych zagadnień, mających wpływ na zastosowanie lotnictwa na współczesnym polu walki.

Poglądy, materiały teoretyczne oraz praktyczne rozwiązania stosowane w czasie ćwiczeń prowadzonych w Akademii Sztabu Generalnego ZSRR, w dalszym ciągu potwierdzają wysoką rangę i znaczenie sił powietrznych we współczesnej wojnie, w tym także armii lotniczej w operacjach frontu. Mimo systematycznego ilościowego i jakościowego rozwoju broni jądrowej i raketowych środków jej przenoszenia, doskonalenia konwencjonalnych środków walki wojsk lądowych, przewiduje się nadal szeroką gamę zadań bojowych do wykonania przez lotnictwo frontowe.

Lotnictwo ma osłaniać wojska i obiekty tyłowe frontu; niszczyć lotnictwo npla na lotniskach i w powietrzu; poszukiwać i niszczyć środki napadu jądrowego npla; wspierać wojska armii ogólnowojskowych i pancernych; niszczyć i obezwładniać odwody operacyjne npla; prowadzić rozpoznanie powietrzne, a także transportować wojska, materiały, oraz wykonywać zadania specjalne i pomocnicze.

Wszystkie wymienione zadania bojowe armia lotnicza będzie wykonywała w czasie operacji frontu, prowadzonych tak w warunkach nie-stosowania, jak i stosowania broni jądrowej.

Część z tych zadań armia lotnicza może wykonywać biorąc udział w operacjach powietrznych o wywalczenie panowania w powietrzu,

organizowanych przez Naczelne Dowództwo, nie koniecznie na kierunku własnego frontu. Rozwiązanie takie było u nas z powodzeniem zastosowane w czasie ćwiczenia "Lato-74".

Część z tych zadań armia lotnicza może wykonywać uczestnicząc w operacjach powietrznodesantowych i kombinowanych operacjach desantowych.

Nie są to nowe zadania, ich zakres i treść nie zmieniły się od szeregu lat. Natomiast zmieniają się sukcesywnie warunki i sposoby ich wykonywania, odpowiednio do zmian zachodzących w rozwoju sił zbrojnych, oraz znaczenie poszczególnych grup zadań realizowanych w interesach wojsk frontu.

Pomimo poważnego wzrostu jakościowego i ilościowego naziemnych środków obrony przeciwlotniczej, osłonę wojsk i obiektów tyłowych frontu przez lotnictwo traktuje się nadal jako jedno z podstawowych zadań bojowych armii lotniczej. Dlatego też w składzie armii lotniczej w dalszym ciągu utrzymuje się nie mniej niż dwie dywizje lotnictwa myśliwskiego wyposażone w samoloty MiG-21 i MiG-23.

Dużą uwagę zwraca się na wsparcie lotnicze armii ogólnowojskowych i pancernych. Do wykonania przede wszystkim tego zadania armia lotnicza posiada dwie dywizje myśliwsko-bombowe wyposażone w samoloty Su-7, MiG-23b i Su-20 oraz nie mniej jak dwa pułki śmigłowców wsparcia ogniowego, wyposażone w śmigłowce Mi-8 i Mi-24. Uwidacznia się też wyraźna tendencja do zwiększania ilości śmigłowców szturmowych w składzie armii lotniczej.

Na przykład, w prowadzonej grze wojennej w ASG ZSRR przyjęto cztery pułki śmigłowców szturmowych. Sukcesywnie rośnie ilość śmigłowców w naszych siłach zbrojnych. Obserwuje się coraz szersze ich zastosowanie w czasie ćwiczeń z wojskami.

W ZSRR pułków śmigłowców szturmowych nie podporządkowuje się dowódcom armii ogólnowojskowych lub pancernych. Natomiast wydziela się limit śmigłowców w pułkolotach na operacje armii. Wyraźnie dąży się do scentralizowanego dowodzenia oddziałami śmigłowców oraz koncentracji ich wysiłku w określonym czasie na najważniejszych kierunkach.

Notuje się wyraźny wzrost zainteresowania rozpoznaniem powietrznym. Rośnie ilość zapotrzebowań wojsk lądowych na informacje z rozpoznania powietrznego oraz wymagania dotyczące jakości i terminów dostarczenia tych informacji. Przyjmuje się, że w skład armii lotniczej wchodzi trzy pułki lotnictwa rozpoznawczego, z których jeden specjalizuje się w prowadzeniu rozpoznania operacyjnego, a dwa - taktycznego. Podstawowy sprzęt - to samoloty MiG-21R /w plro Jak-28R/. Podobnie jak u nas zakłada się szerokie zastosowanie śmigłowców do prowadzenia obserwacji pola walki. Do wykonywania przedstawionych wyżej zadań bojowych armia lotnicza posiada 300 i więcej samolotów oraz ponad 200 śmigłowców. Zwraca uwagę fakt, że w skład armii lotniczej nadal wchodzi dywizja lotnictwa bombowego. Ustne relacje specjalistów lotnictwa wskazują na istniejącą tendencję jej zamiany na dywizję myśliwsko-bombową wyposażoną np. w samoloty typu Su-20.

W ostatnich latach zostały znacznie zwiększone możliwości transportowe armii lotniczej. W skład armii lotniczej oprócz pułku lotnictwa transportowego, dysponującego średnimi samolotami transportowymi, wchodzi dwa pułki śmigłowców transportowych wyposażone w śmigłowce Mi-8 i Mi-6.

Jeden z tych pułków /zwany frontowym/ ma zabezpieczać wojska lądowe frontu. Drugi, ma wykorzystywać armia lotnicza do zabezpieczenia działań bojowych lotnictwa.

Łączny jednorazowy udźwig samolotów i śmigłowców transportowych oraz śmigłowców szturmowych armii lotniczej, które w określonych warunkach mogą być także wykorzystane do celów transportowych, wynosi ponad 1000 t.

Wskaźnik ten obrazuje szerokie możliwości radzieckiej armii lotniczej w zakresie desantowania desantów taktycznych, transportu powietrznego wojsk, sprzętu bojowego i środków materiałowych, ewakuacji rannych oraz wykonywania innych zadań, szczególnie w trudnych sytuacjach np. w czasie odtwarzania gotowości bojowej po uderzeniach jądrowych.

Zasygnalizowane zadania bojowe, ich aktualne znaczenie oraz skład bojowy radzieckiej armii lotniczej traktuje jako tło do przedstawienia dwóch kolejnych zagadnień. Pierwsze z nich to właściwości i poglądy na wykonywanie zadań bojowych przez lotnictwo frontowe.

W ZSRR nadal zakłada się, że w warunkach rozpoczynania działań wojennych bez stosowania środków jądrowych armia lotnicza weźmie udział w pierwszej operacji powietrznej na TDW prowadzonej w celu wywalczenia panowania w powietrzu.

Uzyskanie panowania w powietrzu traktuje się jako niezbędny warunek pomyślnego prowadzenia operacji zaczepnych przez wojska frontów. W prowadzonych w tym celu operacjach powietrznych główna rola przypadnie LDZ zwalczającemu lotnictwo przeciwnika na lotniskach, natomiast lotnictwo frontowe /armie lotnicze/ przede wszystkim będzie wykorzystywane do obezwładnienia systemu OPL npla na trasie przelotu lotnictwa dalekiego zasięgu. Znaczenie tych działań rośnie wraz ze wzrostem ilości i skuteczności środków OPL nieprzyjaciela.

Zakłada się, że przy aktualnych możliwościach rozpoznania nieprzyjaciel nie jest w stanie uzyskać pełnego zaskoczenia i zer-

wać wykonanie pierwszego zmasowanego uderzenia przez nasze lotnictwo w operacji powietrznej. Natomiast może on jedynie utrudnić jego wykonanie.

W związku z tym obecnie mniejszą uwagę zwraca się na rozśrodkowanie sił armii lotniczej przed operacją powietrzną dla uniknięcia zaskakującego uderzenia lotnictwa npla.

Działania armii lotniczej w I-szej operacji powietrznej zaleca się planować minimum w dwóch podstawowych wariantach.

Pierwszy wariant, zakładający uzyskanie zaskoczenia przez nasze siły powietrzne w pierwszym zmasowanym uderzeniu. Nawet w tym wariantcie należy przewidywać możliwość zaatakowania niektórych lotnisk bazowania armii lotniczej przez lotnictwo nieprzyjaciela, co może utrudnić lądowanie powracającym z wykonania zadań samolotom na lotniskach startu.

Drugi wariant, kiedy nieprzyjaciel dążąc do uzyskania zaskoczenia rozpoczyna zmasowane uderzenie. W tym wypadku całość sił lotnictwa myśliwskiego armii lotniczej, zostanie użyta do odparcia zmasowanego uderzenia npla, a pozostałe siły armii lotniczej wyznaczone do działań w pierwszym uderzeniu polecą na wykonanie planowanych zadań. Powstanie zatem sytuacja, że dwa potężne zgrupowania lotnictwa spotkają się w powietrzu. W bitwach powietrznych zwiążą się samoloty myśliwskie obydwu stron. Natomiast ich samoloty uderzeniowe będą dążyły do przedarcia się przez OPL przeciwnika i wykonania planowanych zadań. Planując ten wariant działań przewiduje się lądowanie własnego lotnictwa na lotniskach zapasowych i drogowych odcinkach lotniskowych /DOL/.

W czasie operacji powietrznej w szerokim zakresie stosuje się przeciwdziałanie r/elektroniczne, działania demonstracyjne i nietypowe modele nalotów zaskakujące przeciwnika. Część sił armii

lotniczej /1-3 eskadry lotnictwa myśliwsko-bombowego/ z bombami jądrowymi na pokładach samolotów, utrzymuje się w gotowości bojowej do udziału w pierwszym uderzeniu jądrowym. Siły te rozśrodkowuje się na kilku lotniskach. Istnieje wyraźna tendencja zmierzająca do utrzymywania ich w powietrzu. Taki sposób daje znacznie większą gwarancję uchronienia tych sił przed zniszczeniem ich przez nieprzyjaciela.

Na stosowanie tego sposobu pozwalają walory bojowe współczesnych samolotów na przykład, samolot Su-20 po jednej godzinie dyżurowania w powietrzu może jeszcze wykonać lot do celu na głębokość około 400 km.

Zasygnalizowane tendencje i kierunki rozwiązań dotyczące udziału lotnictwa frontowego w operacji powietrznej znajdują swoje odbicie w treści dyrektywy MON na lata 1976-80 nakazującej dalsze doskonalenie metod i sposobów działań bojowych naszego lotnictwa w operacjach powietrznych na TDW.

W ASG WP zamierzamy w końcu br. wydać nowy podręcznik nt.

"Sztuka operacyjna lotnictwa", treść którego oparta będzie na uzyskanych materiałach z akademii radzieckich. Sądzymy, że podręcznik ten przyczyni się do lepszego opanowania przez słuchaczy i zainteresowanych oficerów z wojsk sztuki operacyjnej lotnictwa, w tym także działań bojowych lotnictwa w operacjach powietrznych.

W ZSRR, podobnie jak u nas zakłada się, że równocześnie z pierwszą operacją powietrzną mogą rozpocząć się działania zaczepne wojsk lądowych, a zatem potrzebne będzie niemal natychmiastowe wsparcie lotnicze tych wojsk. Siły armii lotniczej zaangażowane w pierwszej operacji powietrznej mogą rozpocząć wsparcie lotnicze w sprzyjających warunkach nie wcześniej jak za 2-3 godz. po rozpoczęciu działań bojowych.

Natomiast śmigłowce szturmowe mogą być natychmiast wykorzystane do wsparcia wojsk na polu walki, przede wszystkim na głównych kierunkach działań.

Jest bezsporne, że działania śmigłowców szturmowych nie zastąpią typowego wsparcia lotniczego. Będą one jednak cenne jako bezpośrednie wsparcie pierwszorzutowych oddziałów i związków wojsk lądowych. Wyraźnie podkreśla się konieczność zmasowanego wykorzystywania śmigłowców szturmowych i koncentrację ich wysiłku na wybranych kierunkach.

Na uwagę zasługuje, szeroko dyskutowany w czasie ćwiczenia w akademii imienia Woroszyłowa, przykład działań bojowych śmigłowców szturmowych w czasie artyleryjskiego przygotowania ataku. Idea tego rozwiązania była następująca: grupy śmigłowców szturmowych wykorzystując lądowiska wysunięte /oddalone 5-10 km od rubieży styczności bojowej/, po przeniesieniu ognia przez artylerię na kolejne rubieże położone w głębi wykonują lot wyznaczonym korytarzem i manewrując pod torami lotów pocisków artyleryjskich zwalczają w rejonie przedniego skraju, przede wszystkim nieobezwładnione środki p/pancerne npla. Sposób ten, oryginalny i śmiały, można praktycznie stosować. Zastosowanie jego wymaga jednak doskonałego przygotowania załóg śmigłowców, drogą wielokrotnych praktycznych treningów oraz szczegółowej organizacji współdziałania śmigłowców z artylerią. W przeciwnym wypadku niebezpieczeństwo ostrzelania własnych śmigłowców przez artylerię będzie duże, a wielkość strat może przekroczyć przewidywane efekty ich działań. Bardziej bezpieczne jest wykorzystywanie śmigłowców w przerwach pomiędzy poszczególnymi nawałami ogniowymi artylerii.

Generalnie koncepcje wykorzystania śmigłowców i sposoby ich zastosowania bojowego w ZSRR nie różnią się od stosowanych u nas. Podobnie jak u nas określa się trzy grupy zadań bojowych wykonywanych przez śmigłowce:

- pierwsza - to grupa zadań ogniowych;
- druga - desantowo-transportowych;
- trzecia - to grupa zadań specjalnych.

Na podkreślenie zasługują wyraźnie tendencje wykorzystywania śmigłowców do walki ze środkami przeciwpancernymi i pancernymi nieprzyjaciela, do wsparcia, bezpośredniego towarzyszenia oddziałom i związkom taktycznym rozwijającym powodzenie, będącym w pościgu itp.

Działania śmigłowców szturmowych w nocy zalicza się do trudnych, wymagających specjalnego zabezpieczenia, przewiduje się ich stosowanie w sprzyjających warunkach.

Szeroko stosuje się, w różnych warunkach sytuacji bojowej, śmigłowcowe desanty taktyczne, wysadzone najczęściej na głębokość do 40 km od rubieży styczności bojowej walczących wojsk.

Dąży się, w sprzyjających warunkach do wysadzenia desantów taktycznych nawet na głębokość do 100 km. Rozwiązanie takie z powodzeniem zastosowała nasza armia w czasie ćwiczenia "Sojuz-75".

Dużo uwagi poświęca się także wykorzystaniu śmigłowców do wykonywania zadań specjalnych: rozpoznania, zadymiania, minowania, przeciwdziałania radioelektronicznego, ratownictwa i innych.

Zadania te mają wykonywać przeszkolone załogi z pułków śmigłowców wsparcia ogniowego, lub pułków śmigłowców transportowych.

Podsumowując można stwierdzić, że program wykorzystania śmigłowców przedstawiony w czasie ćwiczenia TARCZA-76, świadczący o praktycznym opanowaniu przez nasze wojska problematyki zastosowania bojowego śmigłowców, był niemal pełnym odbiciem kształ-

tujących się i lansowanych w ZSRR tendencji teoretycznych. W opracowaniu teorii zastosowania śmigłowców oraz organizacji ćwiczeń doświadczalnych niemały wkład ma nasza akademia. Wytyczne zawarte w dyrektywie dotyczące rozwoju i szkolenia jednostek śmigłowcowych pozwolą dotychczasowe nasze osiągnięcia w tym zakresie utrwalić i znacznie rozszerzyć.

Kilka słów o działaniach armii lotniczej w czasie I-szego uderzenia jądrowego frontu. Proces planowania, model I-szego uderzenia jądrowego i miejsce w nim lotnictwa w ostatnich latach nie uległy zmianom. Niektóre jednak tendencje i rozwiązania zasługują na podkreślenie. I-sze uderzenie jądrowe poprzedza się podobnie jak to było stosowane w czasie ćwiczenia TARCZA-76 zmasowanymi działaniami radioelektronicznymi, a działania lotnictwa w tym uderzeniu działaniami demonstracyjnymi, często realizowanymi przez lotnictwo rozpoznawcze, które po wykonaniu zadań pozorujących bezpośrednio wykonuje zadania rozpoznania powietrznego.

Dąży się do zwiększenia sił odwodu, dyżurującego w powietrzu z bombami jądrowymi. Odwód ten ma być wykorzystany do niszczenia systematycznie zwiększającej się ilości obiektów wcześniej nie wykrytych lub nie umiejscowionych.

Na uwagę zasługuje także przygotowanie lotnisk zapasowych, środków materiałowych oraz skrupulatna organizacja obrony przed bronią masowego rażenia w przewidywaniu uderzeń jądrowych nieprzyjaciela.

W rezultacie uderzenia jądrowego nieprzyjaciela przyjmuje się stosunkowo duże straty w siłach i środkach lotnictwa frontowego, sięgające ponad 50% stanu armii lotniczej, z czego ponad 20%, to straty bezpowrotne. Czas odtworzenia gotowości bojowej armii lotniczej po pierwszym uderzeniu jądrowym zakłada się nie

wcześniej jak po 2-3 dobach. Przyjmuje się powstanie poważnych strat w środkach materiałowych, brak których lub niefortunne rozmieszczenie utrudni wykorzystanie ocalałych sił armii lotniczej.

Sytuację taką rozegrano w ubiegłym roku w czasie ćwiczenia TARCZA-76, kiedy to w armii lotniczej po pierwszym uderzeniu jądrowym do wykonywania zadań pozostało około 40% sił. Zmusiło to dowództwo i sztab armii do skorygowania planu działań bojowych oraz wykonania szeregu przedsięwzięć związanych z: odtwarzaniem gotowości bojowej ocalałych sił, ewakuacją sprzętu, manewrem środkami materiałowymi itp.

Na zakończenie tego zagadnienia chciałbym zasygnalizować jeszcze dwie sprawy dotyczące lotnictwa rozpoznawczego. W ZSRR nie przywiązuje się pułków lotnictwa rozpoznawczego do armii ogólnowojskowych czy pancernych. Zadania na korzyść danej armii, wg decyzji dowódcy armii lotniczej, może wykonywać każdy z pułków rozpoznawczych wchodzących w skład armii lotniczej. Rozwiązanie takie pozwala koncentrować wysiłek lotnictwa rozpoznawczego w określonym czasie na głównych kierunkach i swobodniej manewrować siłami tego lotnictwa. Ujemną jego stroną jest to, że zadania rozpoznania dla danej armii wykonywane są przez różne pułki, na stałe nie związane z daną armią, w związku z czym nie znające specyfiki jej działań.

Podobnie jak u nas w ZSRR lansuje się metodę działań lotnictwa rozpoznawczego "rozpoznaj i zwalczaj". Sukcesywnie rozszerza się ilość obiektów wytypowanych do zwalczania przez lotnictwo rozpoznawcze.

Na marginesie kilka słów o naszej nowej brygadzie lotnictwa bombowo-rozpoznawczego, w składzie armii lotniczej ZSRR takiego związku się nie przewiduje.

W ASG WP we współpracy z DWL i BLBR opracowujemy pierwszą wersję teorii zastosowania bojowego tej brygady. W tym roku wprowadzamy BLBR do programu studiów. W połowie roku będziemy mieli materiały teoretyczne, oraz wyniki z przeprowadzonych pierwszych ćwiczeń, które skonsultujemy z DWL i BLBR.

Kolejne zagadnienie, które chciałem przedstawić, to dowodzenie lotnictwem i współdziałanie lotnictwa z wojskami lądowymi.

Jak wiadomo od dwóch czy trzech lat w ZSRR obowiązuje nowy system dowodzenia lotnictwem frontowym, który w znacznej mierze różni się od naszego systemu dowodzenia.

Nasz system, wprowadzony prawie 10 lat temu po reorganizacji wojsk lotniczych i zorganizowaniu mieszanych dywizji lotnictwa szturmowo-rozpoznawczego, został wyraźnie dostosowany do potrzeb naszej armii lotniczej. Uwzględnia on: jej skład bojowy, właściwości sprzętu lotniczego oraz wymagania w zakresie organizacji i realizacji współdziałania lotnictwa z wojskami lądowymi.

Cechą charakterystyczną tego systemu jest powiązanie niektórych elementów dowodzenia związków taktycznych i oddziałów lotnictwa, ze stanowiskami dowodzenia tych związków operacyjnych wojsk lądowych. Na przykład DLM, przewidziana do osłony wojsk w całym pasie frontu, rozwija swoje WSD w rejonie SD frontu wspólnie z OK OPL frontu. Podległe jej pułki rozwijają swoje WSD wspólnie z OK OPL armii, na kierunku których działają. DLSzR rozwija swoje WSD przy SD armii, którą ma wspierać i wysyła swoich oficerów łącznikowych do pierwszorzutowych dywizji zmechanizowanych lub pancernych. Pozostałe oddziały /plmb, BLBR, plt/ wykonujące zadania wg planu frontu, rozwijają swoje SD tylko w rejonie lotnisk bazowania.

Dowódca armii lotniczej dowodzi ze swego SD rozmieszczonego w pobliżu SD frontu, posiadając stałą grupę operacyjną na SD

frontu. System ten na ogół dotychczas zdawał egzamin w praktyce i stwarzał dogodne warunki współdziałania, szczególnie LMSz, LRT i LM z wojskami lądowymi.

Założenia tego systemu powodują pewną decentralizację w zakresie wykorzystania lotnictwa oraz wiązanie działań DLSZR, a nawet pułków lotnictwa myśliwskiego z określonymi kierunkami działań związków wojsk lądowych.

Rozwiązanie takie utrudnia przestrzeganie głównej zasady operacyjnego zastosowania lotnictwa - koncentracji wysiłku lotnictwa na głównych kierunkach działań bojowych wojsk lądowych i w rozstrzygających okresach. Nie zapewnia on dogodnych warunków kierowania działaniami lotnictwa, skierowanego z innych kierunków do wykonania zadań w ścisłym współdziałaniu z wojskami jednej armii. W systemie tym nie jest w pełni rozwiązany problem zapewnienia bezpieczeństwa lotów własnego lotnictwa oraz dowodzenie sukcesywnie wzrastającą ilością śmigłowców.

Nie stwarza on dogodnych warunków dowodzenia oddziałami i związkami koalicyjnymi, które mogą okresowo wchodzić w skład naszej armii lotniczej.

Radziecki system dowodzenia zbudowany jest na innych generalnych założeniach. W odróżnieniu od naszego systemu składa się on z dwóch niemal niezależnych podsystemów dowodzenia lotnictwem. W skład pierwszego wchodzi SD oddziałów i związków taktycznych lotnictwa rozwijane w rejonie lotnisk i węzłów lotniskowych i przeznaczone do dowodzenia oddziałami i związkami lotnictwa przez ich dowódców.

W skład drugiego podsystemu wchodzi organizowane i podległe armii lotniczej ośrodki kierowania lotnictwem i współdziałania z wojskami lądowymi rozmieszczone przy SD związków operacyjnych i taktycznych wojsk lądowych. Ośrodki te nie związane są z je-

dnostkami lotniczymi, ich ilością, bazowaniem i koncepcją ich wykorzystania.

Podsystem ten składa się z następujących elementów:

- centrum dowodzenia bojowego lotnictwem myśliwskim /CDB LM/ organizowanego przy OK OPL frontu i przeznaczonego do operacyjnego kierowania działaniami bojowymi lotnictwa myśliwskiego /niezależnie od ilości dywizji myśliwskich wchodzących w skład AL/, uzgodnienie współdziałania na szczeblu operacyjnym z naziemnymi środkami OPL oraz kierowanie ruchem lotniczym w pasie frontu;
- centrum dowodzenia bojowego armii lotniczej /CDB AL/ organizowanego przy pierwszorzutowych armiach ogólnowojskowych lub pancernych wspólnie z OK OPL armii i przeznaczonego do kierowania działaniami bojowymi pododdziałów i oddziałów wszystkich rodzajów lotnictwa /w tym także śmigłowców/ wykonujących zadania /lub tylko przeloty/ w pasie działań bojowych danej armii, uzgadniania współdziałania z armią ogólnowojskową /Panc/ oraz kierowania ruchem lotniczym w pasie działań armii;
- grup dowodzenia bojowego lotnictwem /GDB/ organizowanych przy SD pierwszorzutowych DZ /DPanc/, w powiązaniu z PK OPL, zajmujących się kierowaniem działaniami bojowymi lotnictwa /w tym także śmigłowców/ wykonujących zadania bojowe w pasie działań bojowych dywizji, uzgadnianiem współdziałania lotnictwa z wojskami lądowymi oraz zapewnieniem bezpieczeństwa wykonywania lotów.

W skład tego podsystemu wchodzi także punkty naprowadzania i wskazywania celów /PNWC/ organizowane na bazie kompanii radiotechnicznych i przeznaczone do naprowadzania lotnictwa na cele powietrzne, przede wszystkim na małej wysokości oraz na cele naziemne.

Dowódca armii lotniczej dowodzi ze stanowiska dowodzenia rozmieszczonego w pobliżu SD frontu. W systemie tym przewiduje się organizowanie WSD AL w pobliżu WSD frontu. Natomiast rezygnuje się z posiadania stałej grupy operacyjnej armii lotniczej /GO AL/ na SD frontu.

System ten, w porównaniu z naszym obecnym systemem dowodzenia lotnictwem, jest bardziej rozbudowany, posiada szereg nowych użytecznych elementów. Jego zorganizowanie i funkcjonowanie wymaga zaangażowania większej ilości personelu i sprzętu.

Będzie on droższy od obecnego. Wydaje się jednak, że można go wprowadzać etapami. System ten stwarza warunki pełnej centralizacji w dowodzeniu lotnictwem. Jego część związana ze stanowiskami dowodzenia związków operacyjnych i taktycznych wojsk lądowych znacznie ułatwi dowodzenie i realizację współdziałania wojsk lądowych z lotnictwem i to nie tylko lotnictwem wsparcia, ale także śmigłowcami i innymi rodzajami lotnictwa.

Umożliwi on koncentrację wysiłku lotnictwa na głównych kierunkach oraz dowodzenie oddziałami i związkami taktycznymi lotnictwa czasowo działającymi w pasie frontu, w tym także jednostkami koalicyjnymi. Stwarza on lepsze warunki zapewnienia bezpieczeństwa lotów własnemu lotnictwu. System ten już obecnie wydaje się być uznany jako koalicyjny system dowodzenia lotnictwem w Układzie Warszawskim. Podobno wprowadziły go, lub wprowadzają niemal wszystkie państwa socjalistyczne.

Jego struktura organizacyjna u nas jest już na ogół znana, nie tylko w środowisku lotniczym.

Dowództwo Wojsk Lotniczych wspólnie z Szefostwem Wojsk OPL, po przygotowaniu teoretycznym, eksperymentalnie zastosowało ten nowy system dowodzenia lotnictwem w czasie ćwiczenia "Orzeł-75". Niektóre elementy systemu zastosowane były także w ćwiczeniu

"Tarcza-76". Mamy już zatem pewne doświadczenia jego praktycznego funkcjonowania. Ogólnie wyniki eksperymentów i doświadczeń świadczą, że będzie lepszy, bardziej funkcjonalny system, a także zapewniający sprawne dowodzenie armią lotniczą o składzie koalicyjnym.

Oddział OPK i lotnictwa ASG WP we współpracy z Dowództwem Wojsk Lotniczych tym nowym systemem dowodzenia zajmuje się niemal od trzech lat. Prowadzimy prace naukową, braliśmy udział w ćwiczeniach doświadczalnych, uczestniczyliśmy w pracach teoretycznych dotyczących ruchu lotniczego.

W br. koncentrujemy uwagę na zagadnieniach współdziałania lotnictwa z wojskami lądowymi w nowym systemie dowodzenia lotnictwem. Wiosną zamierzamy zorganizować sympozjum na ten temat z udziałem przedstawicieli z wojsk. Jesteśmy przekonani, że prace nasze pomogą Wojskom Lotniczym w opracowaniu zasad znowelizowanego systemu dowodzenia nakazanych Rozkazem Szkoleniowym MON na rok 1977 oraz przeprowadzeniu planowanych ćwiczeń z zastosowaniem, tego przyszłościowego systemu dowodzenia lotnictwem frontowym.

płk doc. dr Jerzy MACHURA

Wydrukowano w 3 egz.

Egz.nr 1 - Sztab Gen. WP

Egz.nr 2-3 Bibl. Gł. OZS

Wyk.: płk Machura

Druk: PK, dn. 17.01.77 r.

Nr 011.

